

DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres Redakcji i Administracji:
BERLIN W. 35 Potsdamerstr. 118^b
Telefon: 21 4246

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4205

wychodzi codziennie
(prócz niedziel i świąt).

EKSPEDYCJA: „Naród“, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesiąc 2,21 mk
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 mk. mca.
Abonament w agencjach 1,85 mk. miesięcznie
Cena ogłoszeń w Niemczech:
— Za 1 milimetr osmiolamowy 10 fenigów —

Rok XLIII

Sroda, dnia 28 kwietnia 1937 r.

Nr. 97

Zakończenie rozmów politycznych w Bukareszcie

Politycy rumuńscy o sojuszu

BUKARESZT. — „Echo de Bucarest“ z okazji przyjazdu ministra Becka wydało specjalny numer, zawierający ankietę wśród wybitnych rumuńskich mężów stanu na temat sojuszu polsko-rumuńskiego.

B. premier, marszałek Averescu, przewodca partii ludowej pisze: „Sojusz polsko-rumuński istnieje od r. 1920. Jest to sojusz obronny, który pozwoli obu państwom przeciwstawić się ewentualnemu niebezpieczeństwu od wschodu. Wizyta ministra Becka dowodzi, że Państwo Polskie, nasz północny przyjaciel, prowadzi taką politykę zagraniczną, która jest gwarancją zharmonizowania interesów Polski z interesami swych przyjaciół“.

B. premier Vayda Voievod, przewodca partii „Front Rumuński“, pisze: „Minister Beck przez swoją zdolność, umiejętność przewidywania i żywą aktywność dyplomatyczną w Europie zdobył dla Polski należny jej autorytet. Jestem przekonany, że stosunki polsko-rumuńskie będą się zacieśniać dla dobra obu krajów“.

Prof. Jerzy Bratianu, przewodca opozycyjnej partii liberalnej pisze: „Wizyta ministra Becka potwierdza znacznie sojusz polsko-rumuńskiego w obecnej trudnej sytuacji międzynarodowej. Polska i Rumunia, przeciwstawiając się wrogim walkom o charakterze ideologicznym, są bastionem pokoju i porządku w tej części Europy“.

Gen. Cantacuzino, przewodca partii „Wszystko dla kraju“ pisze: „Wszyscy członkowie mojej partii są i będą rzecznikami sojuszu polsko-rumuńskiego. Dlatego witamy z radością przyjazd ministra Becka.“

Oktawian Goga, prezes partii narodowo-chrześcijańskiej pisze: „Polska i Rumunia tworzą od Bałtyku do morza Czarnego zaporę obronną przeciw niebezpieczeństwu bolszewickiemu. Oba nasze kraje są powołane do czuwania na granicach cywilizacji europejskiej. Powinniśmy z tej naszej roli wyciągnąć wszystkie konsekwencje. Polska i Rumunia winny iść wspólną drogą, a zboczenie z tej drogi jest dla naszych krajów niebezpieczne.“

Wzmocnienie sojuszu

BUKARESZT. — Minister spraw zagranicznych Antonescu udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Telegraficznej oświadczenia dla prasy polskiej:

„Powitaliśmy przyjazd ministra Becka z całą życzliwością po pierwsze dla tego, że wizyta jego jest wyrazem serdecznej przyjaźni, która łączy nasze kraje, a po drugie dla tego, że możemy gościć u siebie wybitnego męża stanu, kierującego z tak wielkim autorytetem, godnością i talentem polityką zagraniczną Polski.“

Po szeregu rozmów, które odbyłem z ministrem Beckiem w Warszawie i Genewie, narady ostatnich dni pozwoliły nam rozpatrzyć ponownie sytuację międzynarodową oraz zagadnienia, interesujące Polskę i Rumunię. Ustaliliśmy w jakich punktach poglądy nasze są zgodne i raz jeszcze potwierdziliśmy

wspólną wolę kontynuowania wysiłków w kierunku nadania pełnej wartości zasadom, na których opiera się sojusz polsko-rumuński.

Druga audycja u króla Karola

BUKARESZT. — Minister Beck przyjęty został przez króla Karola na drugiej audycji, która trwała półtorej godziny.

Stanowi ona jak gdyby zakończenie rozmów politycznych, prowadzonych w Bukareszcie. Fakt dwukrotnej audycji, udzielonej przez króla Karola polskiemu ministrowi spraw zagranicznych jest żywo komentowany w tutejszych kołach politycznych.

BUKARESZT. — Prasa rumuńska, omawiając audycję ministra Becka u króla Karola II podkreśla, iż rozmowa króla z ministrem Beckiem dotyczyła spraw politycznych, interesujących Polskę i Rumunię.

Pisma rumuńskie stwierdzają, że minister Beck przyjęty został przez króla z wyjątkowo uroczystym ceremoniałem.

Przyjęcie u premiera Tatarescu

BUKARESZT. — Premier rumuński Tatarescu z małżonką podejmowali śniadaniem ministra Becka i jego małżonkę w salonach ministerstwa spraw zagranicznych. W śniadaniu wzięli udział członkowie rządu oraz poseiństwa polskiego i delegacji polskiej.

Audycja u królowej Marii

BUKARESZT. — Królowa matka Maria przyjęła na audycji w pałacu Cotroceni ministra spraw zagranicznych J. Becka z małżonką.

Podpisanie umowy turystycznej

BUKARESZT. — Podpisana została przez ministra Becka i Antonescu umowa w sprawie ułatwień płatniczych w ruchu turystycznym między Polską i Rumunią.

Rokowania w tej sprawie prowadzone były w Bukareszcie przez delegację polską pod przewodnictwem radcy Vetulianiego oraz delegację rumuńską pod przewodnictwem ministra pełnomocnego Cristu.

Umowa przewiduje zniżkę cen paszportów dla turystów oraz uproszczenia w turystycznym obrocie pieniężnym, celem popierania turystyki między obu krajami.

Postowie Francji i Jugostawii u min. Becka

BUKARESZT. — Minister Beck przyjął na audycji posła Francuskiego w Bukareszcie a następnie posła jugosłowiańskiego w Bukareszcie.

Dar króla Karola dla min. Becka

BUKARESZT. — Marszałek dworu Urdareanu był przyjęty przez mini-

stra Becka, któremu wręczył fotografie króla Karola z własnoręcznym podpisem.

Przyjęcie dla dziennikarzy

BUKARESZT. — Prezes Porozumienia Prasowego Polsko-Rumuńskiego, wicemarszałek senatu Sandolescu podejmował śniadaniem dziennikarzy polskich, towarzyszących ministrowi Beckowi. W śniadaniu wzięli m. in. udział dyrektor biura prasowego w ministerstwie spraw zagranicznych Anastasiu i b. wiceminister spraw wewnętrznych Titeanu. W czasie śniadania wicemarszałek Sandolescu wygłosił toast, na który w imieniu dziennikarzy polskich odpowiedział płk. dypl. Rudnicki.

Odjazd do Warszawy

BUKARESZT. — Wieczorem opuścili Bukareszt minister spraw zagranicznych Józef Beck z małżonką oraz członkami delegacji polskiej pp. Skiwski, Zazuliński, Siedlecki i Starzeński. W podróży do granicy towarzyszył p. ministrowi poseł Rzplitej Arciszewski oraz p. Alefterescu z ramienia rumuńskiego Min. Spr. Zagr.

Na dworcu żegnali p. ministra i panią Beckową min. Antonescu z małżonką, podsekretarz stanu w M. S. Z. Badulescu, sekretarz generalny M. S. Z. Paraschivescu, poseł rumuński w Warszawie Zamfirescu, wyższy urzędnicy M. S. Z., członkowie poselstwa, konsulatu i kolonii polskiej. Przedział pani Beckowej tonął w kwiatkach, otiarowanych przez panią Antonescu, panią Arciszewską i inne osoby. W chwili ruszania pociągu odprowadzający żegnali ministra okrzykiem: „Niech żyje min. Beck“.

Wizyta ministra Edena w Brukseli

BRUKSELA. — Do Brukseli przybył samolotem angielski minister spraw zagranicznych Eden w towarzystwie małżonki oraz dwóch urzędników Foreign Office. Wkrótce po przybyciu min. Eden przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej którym oświadczył, że czuje się zadowolony z przyjazdu do stolicy Belgii, gdzie będzie miał możność przeprowadzić rozmowy na aktualne tematy, dotyczące zagadnień politycznych Europy zachodniej.

Min. Eden został przyjęty przez króla oraz będzie prowadził rozmowy polityczne z belgijskimi mężami stanu.

Prasa paryska o deklaracji francusko-angielskiej

PARYŻ. — Ogłoszenie deklaracji francusko-angielskiej w sprawie neutral-

ności Belgii przyjęte zostało przez prasę paryską na ogół dodatnio. Szczególnie duże zadowolenie w kołach politycznych i w prasie wywołał paragraf, precyzujący, że Belgia podtrzymuje wszystkie swe zobowiązania, wynikające z art. 16 paktu Ligi oraz paragraf

Książka węgierska

o Marszałku Polski

BUDAPESZT. — W ostatnich dniach opuściła tu prasę broszura majora Wojsk Polskich Michała Lipcsey-Steinera p. t. „Edward Smigly-Rydz“. Broszura napisana w języku węgierskim,

końcowy, utrzymujący całkowicie wszystkie zobowiązania francusko-angielskie potwierdzone po dn. 7 marca ub. roku. Prasa paryska, omawia ostatni paragraf z wielkim zadowoleniem, podkreślając jego ogromną doniosłość, i wskazuje, że dzięki temu utrzymuje się w Europie oś Paryż — Londyn, posiadająca ogromne znaczenie dla sprawy utrzymania pokoju.

zawiera 50 stron dużego formatu i ilustrowana jest starannie dobranymi rycinami, przedstawiającymi ważniejsze momenty z życia Marszałka. Książka mjr. Lipcsey-Steinera, znanego już o Węgrzech z wydawnictw węgierskich o marszałku Piłsudskim, wzbudziła w tut. świecie literackim i politycznym żywe zainteresowanie. Mjr. Lipcsey-Steiner przyjęty był na audyencjach u regenta Horthy, arcyks. Józefa i ministra oświaty Homana, którym wręczył ozdobne egzemplarze swego dzieła. Wszyscy oni wyrazili autorowi uznanie dla jego prac, stanowiących poważny dorobek na polu zbliżenia polsko-węgierskiego. Na zaproszenie tow. polsko-węgierskiego mjr. Lipcsey-Steiner wygłosi tu dnia 27 b. m. w sali parlamentu odczyt o Marszałku Smiglym-Rydzem.

Konsekracja ks. biskupa Bienka

w Katowicach

KATOWICE. — W kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach odbyła się uroczysta konsekracja biskupa sufragana śląskiego ks. Juliusza Bienka. W prezbiterium zasiadli przedstawiciele władz z wojewodą Grażyńskim na czele, marszałek Sejmu śląskiego Grzesik, konsulowie państw obcych i in. Przed ołtarzem zajęli miejsca członkowie kapituły katedralnej oraz liczni przedstawiciele duchowieństwa. Wzdłuż nawy głównej ustawili się poczty sztandarowe

stowarzyszeń i organizacji oraz delegacje ze wszystkich niemal parafii diecezji śląskiej. Przybyła również liczna ludność ze Śląska opolskiego, skąd pochodzi ks. biskup Bienek. Kościół przepełniony był tłumami ludności. Aktu konsekracji dokonał ks. biskup śląski Adamski w asyście ks. biskupa polowego Gawliny i ks. biskupa sufragana częstochowskiego Zimniaka. Po konsekracji nowy biskup udzielił wiernym błogosławieństwa.

Wyniki wizyty ministra J. Becka w Bukareszcie / Komunikat oficjalny

BUKARESZT. — Ogłoszony został następujący komunikat:

Z okazji swej wizyty w Bukareszcie polski minister spraw zagranicznych Beck odbył z ministrem spraw zagranicznych Rumunii, Antonescu, szereg rozmów, które dotyczyły rozmaitych stron obecnej sytuacji międzynarodowej, stosunków Polski i Rumunii z innymi krajami oraz kwestii specjalnych, interesujących oba państwa. Rozmowy te, stanowiące dalszy ciąg rozmów, odbytych przez obu ministrów w Warszawie i Genewie, a które toczyły się w atmosferze nader serdecznej, pozwoliły stwierdzić, że poglądy obu ministrów nie różnią się w niczym w odniesieniu do licznych zagadnień, które były przez nich rozpatrywane i że ścisła współpraca obu rządów rozwija się pod znakiem zaufania i przyjaźni.

Obaj ministrowie stwierdzili ponownie w swych rozmowach, że struktura polityczna sojuszu polsko-rumuńskiego jest oparta na poczuciu odpowiedzialności za bezpieczeństwo obu krajów oraz na idei pełnej ufności współpracy w dążeniu do stabilizacji stosunków międzynarodowych. Obaj ministrowie stwierdzili z zadowoleniem, że, pomimo pewnych komplikacji o charakterze politycznym, istnieją wszelkie szanse na to, iż duch konstruktywny i dobra wola odpowiedzialnych kierowników polityki europejskiej będą mogły być pożytecznie wykorzystane w dążeniu do ogólnego odprężenia.

Ministrowie Beck i Antonescu czuli się szczęśliwymi, mogąc zamotować rozmaite konkretne manifestacje przyjaźni polsko-rumuńskiej, jakie wydarzyły się w ostatnich czasach i wyrażali radość z pomyślnych rezultatów warszawskiej wizyty rumuńskiego ministra oświaty i gubernatora Rumuńskiego Banku Narodowego. Obaj ministrowie porozumeli się co do konieczności należytego wykorzystania polsko-rumuńskiej konwencji o współpracy intelektualnej, której instrumenty ratyfikacyjne zostały ostatnio wymienione w Bukareszcie. Ministrowie postanowili poświęcić specjalną uwagę sprawie nawiązania współpracy organizacyjnej polskich i rumuńskich, zajmujących się wychowaniem młodzieży.

Poza tym obaj ministrowie rozpatrywali szereg zagadnień natury gospodarczej, które nasaują się w ramach stosunków, łączących oba kraje, i stwierdzili ożywienie wymiany handlowej, będące następstwem wejścia w życie układu, zawartego w roku ubiegłym. Ministrowie postanowili też poświęcić wiele uwagi tym zagadnieniom, mając na względzie, że rozwój stosunków gospodarczych polsko-rumuńskich przyczynia się do podniesienia dobrobytu każdego z tych krajów. W najbliższym czasie czynnik kompetentny obu krajów mają przystąpić do opracowania projektu w sprawie rozszerzenia wzajemnych stosunków tranzytowych.

W czasie swego pobytu w Bukareszcie minister Beck podpisał wraz z ministrem Antonescu tekst konwencji w sprawie obustronnego ożywienia ruchu pasażerskiego i turystycznego między Polską a Rumunią, przewidującej ułatwienia przy otrzymywaniu paszportów i przydziale niezbędnych dewiz. Przez zwiększenie liczby podróży obywateli rumuńskich do Polski i obywateli polskich do Rumunii konwencja ta ułatwi obu narodom lepsze zapoznanie się i przyczyni się tym samym do dalszego zacieśnienia węzłów przyjaźni polsko-rumuńskiej.

Ministrowie Beck i Antonescu wyrazili zdanie, że w obecnych okolicznościach bardziej, niż kiedykolwiek mogące się wyłonić trudności na terenie międzynarodowym winny być rozpatrywane ze spokojem i cierpliwością i w tym celu postanowili utrzymywać jak najściślejszy kontakt i przeprowadzać możliwie najczęściej wymianę wzajemnych poglądów.

Oświadczenie ministra Becka dla prasy

BUKARESZT. — Minister Beck przyjął po południu w lokalu poselstwa polskiego przedstawicieli prasy rumuńskiej i zagranicznej na konferencji prasowej.

Wizyta Pana Prezydenta R. P. w Bukareszcie

i króla Karola II w Warszawie — Siła, trwałość i niezmiennosc sojuszu polsko-rumuńskiego

BUKARESZT. — Rezultaty wizyty min. Becka w Bukareszcie oceniane są jednogłośnie zarówno z polskiej, jak i z rumuńskiej strony jako w najwyższym stopniu zadawalające. W szczególności serdecznej i przyjaznej a pełnej zaufania atmosferze minister Józef Beck dokonał szerokiej wymiany poglądów z premierem Tatarescu i min. Antonescu. Przede wszystkim jednak uwaga kół politycznych skupia się dokoła dwu konferencji min. Becka z królem Karolem II, z których jedna odbyła się w piątek w południe, druga w sobotę wieczór. W toku tych narad stwierdzono zupełną harmonię przedstawicieli obu krajów w poglądach na aktualną sytuację polityczną, a zwłaszcza uzgodniono stanowisko Polski i Rumunii wobec wspólnych sąsiadów.

Tutejsze koła polityczne przyjęły z wielkim zainteresowaniem trzy sformułowane w przemówieniu min. Becka, głoszące konieczność przejścia od polityki ogólnoświatowej i mglistych powiązań międzynarodowych do bezpośrednich realnych układów. Wpływ tych tez, które znalazły tutaj szerokie echo, przebiega również i w komunikacie oficjalnym, wydanym wieczorem. Zwraca również

uwagę bardzo wyraźne podkreślenie tak w wystąpieniach publicznych obu ministrów, jak również w komunikacie oficjalnym: siły, trwałości i niezmienności sojuszu polsko-rumuńskiego, który wynika z podstawowych interesów obu krajów. Fakt, że król zechciał wziąć szczególnie żywy i bezpośredni udział w rozmowach bukareszteńskich, dowodzi, że sojusz polsko-rumuński jest trwałą podstawą polityki rumuńskiej, której zasadnicze wytyczne kształtują głęboka myśl i rozwaga rumuńskiego monarchy.

W toku wizyty min. Becka ustalono również program wizyt Pana Prezydenta R. P. w Bukareszcie i króla Karola II w Warszawie. Wizyty te dojdą do skutku w niedługim czasie. Jak wiadomo, ostatnia wymiana wizyt szefów państw miała miejsce przed 14 laty. Wizytę złożoną przez Marszałka Piłsudskiego w Bukareszcie w r. 1922 oddał w Warszawie król Ferdynand w roku 1923.

Oceniając ogólny plan trzydniowych rozmów stwierdzić należy, że zakończyły się one pełnym wszechstronnym sukcesem, doprowadzając do istnienia realnego uzgodnienia polityki obu krajów.

Francja w obliczu doniosłych posunięć wewnętrzno-politycznych

PARYŻ. — W kołach politycznych z dużym napięciem oczekują bieżącego tygodnia, który ma przynieść wyjaśnienie sytuacji wewnętrzno-politycznej. Naczelny organ radykalny „Ouvreur” zapowiada doniosłą deklarację premiera Bluma, która złożona będzie albo w czasie piątkowej debaty w parlamencie nad interpelacjami, albo nawet wcześniej po posiedzeniach rady ministrów lub rady gabinetowej.

Premier — jak zapowiadają w kołach dziennikarskich — ma wystąpić z nowym, bardzo kategorycznym tym razem, apelem zarówno pod adresem pracodawców, jak i robotników: pod adresem pracodawców — ma im wskazać, iż muszą się podporządkować wydanym już ustawom społecznym, pod adresem robotników zaś — ma jeszcze raz wskazać im na niebezpieczeństwa, jakie wynikają z wszelkiej akcji nieskoordynowanej, zakłócającej normalne życie gospodarce i normalne prace w warsztatach.

W prasie prawicowej w dalszym ciągu obiegają pogłoski na temat możliwości ustąpienia premiera i zajęcia jego miejsca przez obecnego ministra spraw wewnętrznych Dormoy. Dziennik „Le Jour” wskazuje, że sprawa wielkiego programu robót publicznych staje się

zagadnieniem niesłychanie trudnym do rozwiązania, w razie odrzucenia bowiem tego postulatu, który z coraz większym naciskiem stawiany jest przez związki zawodowe i dokoła którego rozpełtała się już olbrzymia propaganda, premier stanie wobec coraz silniejszego wrzenia w kołach robotniczych i szerokiej fali strajkowej, która nabrałaby wyraźne opozycyjnego charakteru wobec rządu. W razie zaś zaakceptowania przez premiera tych postulatów premier spotka się ze zdecydowanym oporem ministrów radykalnych, w których oczach sprawa ta musiałaby oznaczać „zaniechanie” t. zw. nowej polityki finansowej i przekreślenie paury, zapowiedzianej w marcu.

W kołach politycznych i prasowych komentowano w związku z tym konferencje, które premier przeprowadza z poszczególnymi ministrami w przededniu podjęcia prac parlamentarnych.

Dzień niedzielny wypełniony był przemówieniami ministrów i przewodców stronnictw, wygłaszanymi na zgromadzeniach prowincjonalnych. Jest rzeczą znaną, że rezolucje i dyskusje zgromadzeń radykalnych wyrażały szereg zastrzeżeń i protestów przeciwko obecnej polityce rządu.

Odczytanie dekretu kongregacji

w sprawie cudów bł. Andrzeja Boboli

CITTA DEL VATICANO. — W sali książęcej odbył się akt odczytania dekretu kongregacji obrzędów w sprawie cudów, które dokonały się za pośrednictwem błogosławionego Andrzeja Boboli. Podczas odczytania dekretu obecny był Papież, który zjawił się w białej sutannie i purpurowej czapce.

Przy Ojcu Świętym, który zasiadł na tronie, służbę pełnili polscy szambelani. Dekret odczytany przez sekretarza kongregacji obrzędów, podpisany jest przez kardynała Laurenti i zaczyna się od słów:

„Polska, ten kraj szlachetny, który jest obroną przeciw barbarzyńcom i

Min. Beck, oświadczył: „Jak sądzę, tekst ogłoszonego komunikatu obejmuje całokształt zagadnień, które były przedmiotem naszych rozmów. Pragnę wyrazić specjalną wdzięczność za zainteresowanie, jakie prasa rumuńska wykazywała dla tych rozmów i podkreślić zadowolenie, jakie ta wizyta wywołała we wszystkich kołach w Polsce. Jest prawdziwą przyjemnością, gdy w podróżach, dokonywanych przez przedstawicieli polityki jakiegoś kraju, może on spotkać się z tego rodzaju wypadkami, gdy interesy polityczne jego kraju iden-

tyfikują się całkowicie z impulsem opinii publicznej. Nasze rozmowy w Bukareszcie ujawniły raz jeszcze solidność, trwałość naszego sojuszu. Jest dla mnie taktem nader zachęcającym, iż układy nasze zawarte w r. 1922, zachowały od tego czasu całą swą wartość i pogłębiły się jeszcze.

Powołując się na swe przemówienie, wygłoszone w czasie obiadu w ministerstwie spraw zagranicznych, minister Beck oświadczył, że zbyt wiele mówi się o kryzysie w europejskich sprawach politycznych. Struktura międzyna-

nieprzyjaciółom wiary katolickiej, szczeni się licznymi synami, którzy aż do czasów naszych krew za Chrystusa przelewali. Wśród nich odznacza się szczególnie błogosławiony Andrzej Bobola”.

W dalszym ciągu dekret omawia dwa wypadki cudownego uzdrowienia. Jeden z nich, dotyczący Henryki Turnau zdarzył się w r. 1922 i poległ na uleczeniu ran, które lekarze uważali za nieuleczalne. Drugi wypadek, dotyczący siostry Bobrzyńskiej — w r. 1936 poległ na nagłym i zupełnym uleczeniu cierpienia, które lekarze również uważali za nieuleczalne.

Po odczytaniu dekretu przez sekretarza kongregacji przemówił generał Jezuitów O. Ledóchowski, dając wyraz nadziei bliższej i ostatecznej kanonizacji bł. Andrzeja Boboli, oraz dziękując Papieżowi w imieniu zakonu Jezuitów.

Uroczystość zakończyło krótkie przemówienie Papieża, który podziękował kongregacji za dokonane przez nią prace, po czym udzielił wszystkim błogosławieństwa apostołowskiego. Po tym przemówieniu Papież gorąco okłaskiwany przez obecnych, opuścił salę księżęcą.

Podczas aktu odczytania dekretu o cudach obecni byli: kardynałowie Laurenti, Segura, Marmaggi, nowomianowany nuncjusz w Warszawie, Cortesi, liczni biskupi i prałaci, biskup gdański O'Rourke, członkowie ambasady Rzymskiej przy Watykanie, przedstawiciele kolonii polskiej świeckiej i duchownej oraz niezwykle liczna publiczność.

Uroczystość niezależnie od swego doniosłego znaczenia religijnego, posiadała charakter serdecznej manifestacji sympatii dla Polski.

Roeder u Hitlera

BERLIN. — Kanclerz Hitler przyjął w swej willi w Obersalzberg gen. Roedera, węgierskiego ministra spraw wojskowych.

Pożar na lotnisku w Tempelhof

BERLIN. — Wybuchł tu pożar na lotnisku berlińskim Tempelhof.

Ogień powstał z niewyjaśnionych przyczyn w jednym z wielkich baraków biura budowlanego i rozszerzył się z wielką szybkością. W biurach znajdowało się wiele dokumentów i planów, których część uratowali bawiający jeszcze w biurach pracownicy. Do stłumienia pożaru wezwano liczne oddziały straży ogniowej. Płonienie i kłęby dymu uniemożliwiły na pewien czas ruch kolejowy w pobliżu miejsca pożaru.

Wysokość strat nie jest na razie ustalona. Według przypuszczeń, większość ważnych papierów ocalała.

Zabójstwo córki posła paragwajskiego w Wiedniu

WIEN. — Nocy ub. znaleziono na szosie pod Wiedniem dogorywającą od rany postrzałowej córkę posła Paragwaju w Wiedniu, 20-letnią Ingrid Wiengreen. Panna Wiengreen wybrała się wieczorem własnym autem w odwiedziny do znajomych pod Glognitz (koło Semmeringu). Policja podejrzewa napad rabunkowy.

Panna Wiengreen, przewieziona do szpitala w Neunkirchen, zmarła.

LUKSEMBURG. — Izba przyjęła 34 głosami przeciw 9 przy jednym wstrzymującym się, projekt ustawy rozwiązującej partię komunistyczną. Rozwiązanie partii nastąpi w przyszłym tygodniu.

rodowa w pewnym stopniu uległa nadwątleniu. Stan rzeczywiisty jednakże jest lepszy, niż zdają się to wskazywać pozory. Musimy jednak dać tej lepszej rzeczywistości możliwość znalezienia zewnętrzno wyrazu.

W zakończeniu min. Beck podkreślił korzyści, wynikające z przeprowadzenia z rządem rumuńskim wymiany poglądów na rozmaite zagadnienia i oświadczył, że wizyta jego w tej dziedzinie zakończyła się wspaniałym sukcesem.

Marsz Smigły-Rydz przyjmie rewolucję 3-majową w Warszawie

WARSZAWA. — Rozpoczęto już przygotowania do wielkiej rewolucji na placu Marszałka Piłsudskiego, która odbędzie się w dniu 3 maja. Ustawiane są już trybuny dla członków rządu, generalicji, dyplomacji i zaproszonych gości. Rewolucja w obecności P. Prezydenta R. P. przyjmie ma Naczelnik Wódz Marszałek Smigły-Rydz. — Wezmą w niej udział oddziały wojskowe, stacjonowane w garnizonie stołecznym i w miejscowościach okolicznych.

Upaństwowienie szluczników okrętowych we Włoszech

MEDJOLAN. — Dekretem królewskim zostały upaństwowione szluczniki włoskie o kapitale ponad 100 milionów lirów, w których dotychczasowy udział państwowego instytutu odbudowy przemysłowej „Iri“ nie przekracza 50 procent kapitału zakładowego.

Zaliczono do nich stocznię „Ansaldo“ w Genui z kapitałem 150 mil. lirów, stocznię „Odero-Terni-Orlando“ w Genui z kapitałem 125 mil. lirów i adriatyckie „Cantieri Riuniti“ w Trieście z kapitałem przeszło 100 mil. lirów.

Akcje wspomnianych spółek muszą być złożone do banku Włoch w ciągu 2 tygodni. Właściciele otrzymają za nie należność podług przeciętnej notowań giełdowych za okres od października ub. r. do chwili wejścia w życie dekretu. Mają oni prawo pobrać za dwie poprzednie akcje jedną nową.

W podziemiach czerwonej Hiszpanii

BRUKSELA. — Redakcja jednego z katolickich pism belgijskich otrzymała niedawno drogą okólną list z czerwonej Hiszpanii, który szczęśliwie uniknął cenzury. W liście tym znajdujemy m. in. ciekawy ustęp, dotyczący praktyk religijnych pod rządami czerwonych.

„Co się stało z księżm, którzy uszli rzezi? Niektórym udało się zbiec za granicę lub do narodowców, pozostali stawią czoło wszelkim niebezpieczeństwom i pełnią dalej swą misję. Nie mogą tutaj zdradzać ich kryjówek, aby nikogo nie narażać, choć bowiem wszyscy oni bez wyjątku są bohaterami, kapłan wykryty pewny być musi śmierci. Chodź w sutannie jest oczywiście wykluczone. Jeśli śpieszą do chorego, stawią życie własne na kartę...“

„Rewizje po domach nie ustają. O każdej porze dnia zjawiają się członkowie FAI (anarchistów) w mieszkaniach prywatnych i niszczą wszystko, co odkryją z przedmiotów religijnych. Szatańskiemu ich szalowi niszczenia nie ujdzie nawet z zagranicy nadeszła widokówka wyobrażająca jakiś kościół“.

Krwawe starcie policji ze strajkującymi

NOWY JORK. — W Stockton w Kalifornii doszło do krwawego starcia policji ze strajkującymi robotnikami fabryki konserw. Między obu stronami rozwinęła się regularna bitwa, w której policja musiała użyć broni palnej.

Strajkujący odpowiedzieli również strzałami i gradem kamieni. Dopiero po użyciu gazu łzawego policja rozprędziła demonstrantów i położyła kres bójce. Do szpitali przewieziono licznych rannych.

Ford przyjął warunki strajkujących robotników

Jak już donosiliśmy w zakładach Forda w Richmond (Kalifornia) doszło ostatnio poraz pierwszy w historii jego fabryki do strajku okupacyjnego. Ostatnio robotnicy zwrócili się do instytucji filantropijnych miasta o nadesłanie im zapasów żywnościowych, gdyż strajk zapowiada się na dłuższy czas. Nieoczekiwanie strajk został zakończony tego samego dnia, a dyrekcja zakładów przystąpiła do pertraktacji ze związkami zawodowymi C. I. O. Wynikiem narad które trwały zaledwie pół godziny była zgoda dyrekcji na uwzględnienie postulatów robotniczych, tak, że w poniedziałek praca została podjęta normalnie. Wielkie zainteresowanie w sferach przemysłowych budzi okoliczność, że Ford pierwszy przystąpił do pertraktacji z robotnikami.

Śląsk Kresom Wschodnim

Ofiarowanie wojew. Stanisławowskiemu 10 samolotów

STANISŁAWÓW. — Przy udziale wielotysięcznych tłumów mieszkańców miasta Stanisławowa odbyła się tu uroczystość przekazania stanisławowskiemu wojew. okręgowi Ligi Obrony Powietrznej Państwa dla powstającej na lotnisku stanisławowskim szkoły pilotów motorowych L. O. P. P. dziesięciu samolotów RWD. S i jednego RWD 13, ufundowanych ze składek społeczeństwa śląskiego i ofiarowanych Stanisławowi przez śląski okręg wojewódzki L. O. P. P.

Przelatując nad Stanisławowem w towarzystwie aparatów aeroklubu lwowskiego, samoloty zrzuciły ulotki propagandowe Lopp'u, po czym wylądowały na lotnisku.

Niezadługo po tym nastąpiła uroczystość przekazania samolotów.

W imieniu śląskiego okręgu wojew. L. O. P. P. przemówił radca T. Stopczyński, który wręczył wicewojewodzie stanisławowskiemu dr. Seydlitzowi listy od wojewody Grażyńskiego i śląskiego okręgu L. O. P. P., przekazujące samoloty.

Z kolei zabrał głos wicewojewoda stanisławowski dr. Seydlitz. Dzień dzisiejszy — mówił wicewojewoda — jest dniem niezwykle uroczystym dla ziemi stanisławowskiej, w dniu dzisiejszym bowiem bohaterzy bracia z kresów zachodnich podają dłoń braciom na rubieżach wschodnich, dając tym dowód swego patriotyzmu i ofiarnej służby dla Polski. Lotnisko nasze — mówił dalej wicewojewoda, zostało wybudowane ze skromnych składek członkowskich. Byłoby to jednak za mało, gdyby nie pomoc braci ze Śląska, która umożliwiła tu otwarcie szkoły pilotów cywilnych. Dar społeczeństwa śląskiego dla ziemi stanisławowskiej rodzi ponadto wiarę w lepsze jutro narodu polskiego, zespolonego w jedną silną i nierozdzielalną całość, ogniskującą swą energię w pracy dla potęgi naszego państwa.

Przemówienie swe zakończył mówca okrzykiem na cześć Śląska. Okrzyk zebrani podchwycili z entuzjazmem.

Uroczystość nosiła bardzo podniosły charakter.

Francji grozi strajk rolny

FARYZ. — „Paris Midi“ donosi, że na skutek konfliktu pomiędzy robotnikami rolnymi i pracodawcami grozi wybuch strajku rolnego na terenie całego departamentu Sekwany i Oisy. O ile nie uda się osiągnąć porozumienia,

w najbliższych dniach 10 tys. robotników rolnych ogłosi strajk. Pracodawcy podkreślają jednak, że w razie wybuchu strajku nie przystąpią do zasiewów. W tym wypadku 64 tys. ha stałoby się ułogiem.

Ślub ks. Windsoru odbędzie się w czerwcu w Austrii

LONDYN. — Poseł brytyjski w Wiedniu, sir Walford Selby, który bawiąc przed tygodniem w Anglii, przyjeżdżał przez króla Jerzego VI-go, powróciwszy na swą placówkę udał się do St. Wolfgang w Tyrolu i odwiedził b. króla Edwarda. Sir Walford Selby przekazał ks. Windsoru zlecenie króla Jerzego VI-go, w myśl którego, jak donosi „Sunday Express“, ks. Windsoru poślubić miałby panią Simpson nie w Chateau Cande koło Tours we Francji, lecz w Austrii, ze względu na to, że fakt ten nie nabierze takiego rozgłosu, jak we Francji, dokąd udaje się wielu oby-

wateli brytyjskich z dominiów, przybywających na koronację do Londynu. Z tego też względu wyrażone miało być, zdaniem „Sunday Express“, życzenie, aby ślub odbył się nie 22 maja, jak to było pierwotnie planowane, lecz dopiero w czerwcu, gdy przeminą bezpośrednie wrażenia uroczystości koronacyjnych. Zdaniem gazety, rodzinę królewską na uroczystościach ślubnych reprezentować mają księżka i księżna Kentu. Ślub ma być bardzo skromny i cichy, lecz na życzenie królowej Marii ma to być ślub kościelny — twierdzi „Sunday Express“.

Proces beatyfikacyjny

Marii Krystyny Sabaudzkiej wznowiony

CITTA DEL VATICANO. — Papież postanowił wznowić proces beatyfikacyjny i kanonizacyjny Marii Krystyny Sabaudzkiej, królowej obojga Sycylii. Proces ten, wszczęty w r. 1859 zawieszony został w r. 1884, po stwierdzeniu przez kongregację obrządków cnót bohaterskich królowej. Jak zaznacza Agencja Stefani, Papież Leon 13

zawiesił proces, być może w związku z sytuacją, jaka istniała we Włoszech między kościołem i państwem. Obecnie Ojciec święty Pius XI polecił wznowić proces i w dn. 6 maja odbędzie się w jego obecności odczytanie dekretu, uznającego cnoty błogosławionej Marii Krystyny.

Wojna domowa w Hiszpanii

Nota dyplomatyczna gen. Franco

do rządu angielskiego

SALAMANKA. — Rząd gen. Franco ogłosił przez radio komunikat dotyczący protestu, jaki złożony został rządowi angielskiemu z powodu zajść wywołanych przez angielski statek wojenny „Hood“. Rząd powstańczy uważa fakt ostrzeliwania swych statków przez flotę angielską za naruszenie międzynarodowych praw i czuje się zmuszony przesłać rządowi angielskiemu stanowczy protest w formie noty dyplomatycznej.

Wojska powstańcze przerwały front baskijski

SALAMANKA. — Wojska powstańcze przerwały front baskijski na odcinku Ellorio—Udala i zdobyły szereg ważnych pozycji, m. in. przelęcz Ca-

supazar, wzgórze Zahalata, trzy wzgórza Inchartes oraz Santa Marieta. O godzinie 5 po poł. wojska powstańcze znajdowały się w odległości 5 km. od Durango. Nieprzyjacieli cofa się pośpiesznie ku Bilbao. Na zdobytych obszarach wojska powstańcze znalazły porzucone znaczne zapasy broni i materiału wojennego.

Koncentracja wojsk powstańczych

MADRYT. — Korespondent Hawasa donosi, że powstańcy przypuścili na froncie Asturii ponowny atak na pozycje nieprzyjacielskie na odcinku Olivares, lecz zostali odparci. Dokoła Oviedo odbywa się koncentracja znaczniejszych sił powstańczych.

Koncert pianisty polskiego w Berlinie

BERLIN. — Onegdaj wieczorem w sali im. Beethovena koncertował pianista polski Raul Koczalski w ramach „Berlińskich Tygodni Sztuki“. Program koncertu obejmował utwory Bacha, Schumana i Beethovena. Dochód przeznaczony był na cele fundacji artystycznej im. ministra Goebbelsa. Koncert odbył się pod protektoratem amb. R. P. Lipskiego i ministra propagandy dr. Goebbelsa. Salę wypełniła szczerze doborowa publiczność niemiecka. W loży min. Goebbelsa, który przybył na koncert z małżonką, zajęli miejsca amb. Lipski, kierownik instytutu polsko-niemieckiego dr. Armin, prezes tow. artystów niemieckich prof. Araud. Bardzo licznie reprezentowany był niemiecki świat muzyczny z przedstawicielem izby muzycznej na czele prof. Raabe, koła urzędowe, artystyczne i towarzyskie. Mistrza nagrodzono burzliwymi oklaskami i kwiatami. Musiał on kilkakrotnie bisować.

Na zakończenie w berlińskim ognisku artystycznym odbyło się przyjęcie, które przeciągnęło się do późnych godzin nocy.

Prasa niemiecka zaznacza, że mistrz Koczalski odstąpił tym razem od swego ulubionego tematu, t. j. utworów Chopina, jednak i tym razem wykazał niezwykle polot i wytworny styl.

Rozwiązanie rady obrony Madrytu

SALAMANKA. — Radiostacja w Madrycie donosi o ogłoszeniu dekretu, na podstawie którego rada obrony stolicy zostaje rozwiązana a funkcje jej obejmuje nowoutworzona madrycka rada gminna. Dotychczasowy przewodniczący stolicy gen. Maja pozostaje tylko głównym dowódcą wojsk.

Prowincja objęta klęską głodu

SZANGHAJ. — Sekretarz generalny chińskiego komitetu dla walki z klęską głodu, dr. Baker, który niedawno powrócił z podróży inspekcyjnej do północno-wschodniego Szeczuanu, oświadczył, że w wysoko położonych częściach prowincji nie padały deszcze od sierpnia. Wskutek tego nastąpiła susza, połączone ze strasliwą klęską głodu, z powodu której cierpi 35 milionów ludzi (na 50 milionów ogółu ludności w tej prowincji). Plony uległy po większej części zniszczeniu, a zasiewy tegoroczne były bardzo małe. Wszystkie zbiorniki wody wyschły. Baker widział, jak wieśniacy przyrzadzali potrawy z oleistej ziemi, kory drzewnej i małych ilości zboża. W ten sposób ludność ratuje się od śmierci głodowej. W Czungkingu przebywa 18000 zbiegów z terenów, dotkniętych suszą. Epidemie zbierają wśród nich obfite żniwo.

Rząd prowincjonalny podjął przy finansowej pomocy Nankinu rozległą akcję ratunkową, zatrudniając zbiegów przy budowie gościńców i kolei.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

Książę Bernard holenderski otrzyma gubernera...?

Prasa holenderska nie tak pewnego niezadowolona z zachowania się księcia Bernarda. Mianowicie purytańskie stery holenderskie zarzucają księciu liberalizm i swobodę w postępowaniu. Najbardziej nie podoba się Holendrom starszej daty fakt, że książę w niedzielę odwiedza lokale rozrywkowe, podróżuje, uprawia sporty itd., co w myśl surowych zasad i tradycji panujących dotąd na dworze holenderskim, było absolutnie niedopuszczalne.

Doszło już do tego, że pastory w czasie kazań piętnują swobodę księcia, a specjalnie nieobserwowane przez niego przepisy dotyczące niedziel. W kołach dworskich rozpatrywana jest obecnie ewentualność przydzielenia osobie księcia specjalnego gubernera-doradcy, któryby miał za zadanie pouczyć go dokładnie o zwyczajach i tradycjach holenderskich, których obserwowanie jest zasadniczym warunkiem popularności.

